

Sygn. akt IV CSK 371/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa T. M.
przeciwko [...] Okręgowej Izbie Lekarskiej w T.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 marca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 5 października 2017 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód T. M. powołał się na istotne zagadnienie prawne dotyczące tego, czy przepis art. 118 ust. 7 ustawy o izbach lekarskich z dnia 2 grudnia 2009 r. (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 168 ze zm., dalej - „u.i.l.”) stosuje się tylko w sprawach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarza, czy również w innych sprawach uregulowanych w ustawie o izbach lekarskich, w tym do roszczeń odszkodowawczych członka izby lekarskiej przeciwko izbie w związku z wykonaniem względem niego kary dyscyplinarnej. Wskazał również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wynikającą z tego, że Sąd Apelacyjny nie zweryfikował podstaw prawnych roszczenia, zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, powołanie się w skardze kasacyjnej na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać

się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych wariantów interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala uznać, by skarżący wykazał twierdzoną przyczynę kasacyjną.

Sformułowane w skardze zagadnienie nie posiadało cechy istotności, a ponadto zostało oparte na błędnym założeniu. Wbrew wywodom wniosku, już z brzmienia art. 118 ust. 7 u.i.l. wynika, że przepis ten odnosi się do określonych rodzajowo spraw - spraw w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, które zostały wszczęte i nie zostały prawomocnie zakończone przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Z tak określonym przedmiotem przepisu koresponduje wyrażony w końcowym fragmencie art. 118 ust. 7 u.i.l. nakaz stosowania ustawy względniejszej (*lex mitior*), co odpowiada klasycznej regule intertemporalnej prawa karnego (*lex severior retro non agit*). Nakaz ten dotyczy sytuacji prawnej obwinionego, a zatem lekarza, wobec którego w toku postępowania wyjaśniającego rzecznik odpowiedzialności zawodowej wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów, lub przeciwko któremu skierował do sądu lekarskiego wniosek o ukaranie (art. 58 ust. 1 u.i.l.). W taki też sposób postrzega się sens art. 118 ust. 7 u.i.l. w judykaturze Sądu Najwyższego, skoro wskazuje się, że zgodnie z tym przepisem obowiązująca ustawa o izbach lekarskich ma zastosowanie do postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy toczących się w chwili jej wejścia w życie, o ile przepisy dotychczasowe nie są dla obwinionego względniejsze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2010 r., SDI 2/10, niepubl.).

Skarżący nie wykazał również, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), co zakłada ewidentną, widoczną już *prima vista* dla każdego przeciętnego prawnika, wadliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Nakaz rozważenia zbiegających się kwalifikacji prawnych żądania ma swoje granice w przytoczonych przez powoda okolicznościach faktycznych, z uwzględnieniem tego, że nośnikiem twierdzeń faktycznych może być również argumentacja prawna. W konsekwencji wskazana przez powoda podstawa prawna żądania może w niektórych przypadkach wpłynąć na przedmiot procesu i przedmiot rozstrzygnięcia. W tym kontekście, z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynikało, aby zaniechanie oceny żądania powoda przez pryzmat ogólnej klauzuli deliktowej (art. 415 k.c.), wymagającej wykazania m.in. winy sprawcy szkody, skutkowało nieprawidłowością zaskarżonego rozstrzygnięcia, a tym bardziej, by było ono wadliwe w stopniu oczywistym.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.